

Biały Dom zabronił lekarzowi zeznawać ws. COVID-19

2 maja 2020

Dane o COVID-19 z raportu [nr 102 WHO z 1 maja 2020 r.](#):

- 3 175 207 – potwierdzone przypadki zachorowań od początku pandemii;
- 84 771 – potwierdzone przypadki zachorowań z ostatniej doby;
- 224 172 – łączna liczba zgonów od początku pandemii;
- 6 403 nowe przypadki zgonów z ostatnich 24 godzin.

Jak widać z wykresu WHO, epidemia COVID-19 powoli ustępuje. Kolor żółty to obie Ameryki, kolor ciemnopomarańczowy to Europa.

Biały Dom nie pozwolił dyrektorowi Narodowego Instytutu Alergii i Chorób Zakaźnych Anthony'emu Fauci składać zeznań w Kongresie – powiedział Evan Hollander, przedstawiciel komisji budżetowej. „Komisja budżetowa chciała w przyszłym tygodniu zaprosić doktora Anthony'ego Fauci na przesłuchanie w sprawie walki z COVID-19. Pracownicy administracji poinformowali nas, że Biały Dom zabronił dr Fauci zeznawać – wyjaśnił kongresmen, cytowany przez telewizję CNN. Rzecznik Białego Domu Judd Deere powiedziała, że udział naczelnego lekarza ds. chorób zakaźnych w przesłuchaniach w szczytowym momencie walki z koronawirusem przyniesie przeciwny efekt do zamierzonego. W Stanach Zjednoczonych potwierdzono 1 070 032 przypadki zarażenia COVID-19 – wynika z bilansu Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa. Zmarło ponad 62 tys. osób.[SN]

[Światowa Organizacja Zdrowia ostrzega](#), że obecnie nie istnieją dowody na to, że przebycie zakażenia COVID-19 chroni przed kolejną infekcją. Nabyte przeciwciała mogą nie chronić przed kolejnym zachorowaniem. Niektóre kraje, takie jak Niemcy,

starają się znieść pewne ograniczenia dla osób, które przeszły chorobę. WHO ostrzega jednak rządy przed tym pomysłem, ponieważ skuteczność testów na obecność przeciwciał nie została udowodniona. „Na dzień 24 kwietnia 2020 r. żadne badanie nie oceniało, czy obecność przeciwciał przeciwko SARS-CoV-2 nadaje odporność na późniejsze zakażenie tym wirusem u ludzi” – napisało WHO w oświadczeniu.

Po tym, jak układ odpornościowy organizmu początkowo reaguje na zakażenie białymi krwinkami, zaczyna wytwarzać przeciwciała, które wiążą się z wirusem i neutralizują patogen. Ciało wytwarza również limfocyty T, które rozpoznają i eliminują inne komórki zainfekowane wirusem. Po usunięciu wirusa z organizmu niektóre z tych przeciwciał będą utrzymywać się w organizmie przez pewien czas, tworząc barierę przed kolejnym zachorowaniem. W przypadku COVID-19, niektóre osoby mogą posiadać niski poziom przeciwciał we krwi, co może skutkować kolejnym zarażeniem. Nie jest również jasne jak długo przeciwciała utrzymują się w organizmie.

WHO, wraz ze znaczną częścią społeczności naukowej, twierdzi, że nie ma jeszcze wystarczających badań, aby stwierdzić przez jaki okres czasu w organizmie ozdowieńców utrzymują się przeciwciała. A jeśli trwa to krótko to rzeczywiście można chorować wielokrotnie. Pod znakiem zapytania stawia to również skuteczność ewentualnej szczepionki, której jeszcze nie ma, ale rządy państw już przebijają nóżkami, aby ją wstrzyknąć pod przymusem we wszystkich obywateli, bez względu na ewentualne powikłania.

Przy szybko mutującym koronawirusie jej skuteczność będzie porównywalna do tej jaką mają tak zwane szczepionki przeciwko grypie, czyli będzie mała albo żadna, a może być nawet szkodliwa. A skoro tak to zapewne będzie musiała być aplikowana co roku. Wszyscy, którzy myślą, że wystarczy jedna szczepionka i będzie po wszystkim lepiej niech pomyślą jeszcze raz.

Autorstwo: Sputnik [SN], B [ZNZ]

Źródła: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN], [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl) [ZNZ]

Kompilacja 2 wiadomości i uzupełnienie: WolneMedia.net